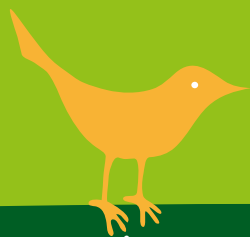


Biuletyn Informacyjny



czerwiec • 2012

egzemplarz bezpłatny



PROGRAM ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH NA LATA 2007-2013 W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM



Śląskie. Pozytywna energia



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
Instytucja odpowiedzialna za treść publikacji – Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego
Instytucja Zarządzająca PROW 2007-2013 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

W numerze

- 4 | Rozmowa z Dyrektorem Jerzym Motłochem
- 6 | Dobre projekty = dobre rezultaty
- 7 | Mój rynek
- 8 | Sprawnie i efektywnie
- 9 | To co najlepsze
- 11 | Pokazy jeździeckie
- 12 | Trojak, kijok...
- 13 | Miejsce przyjazne dla całej rodziny
- 14 | Piękna przyroda i bogata historia
- 16 | Od łyka osikowego...
- 17 | Ścieżką przez geologiczne atrakcje
- 18 | Pstrąg i jazz w Złotym Potoku

**Biuletyn Informacyjny
PROGRAM ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH
NA LATA 2007–2013 W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM**

Wydawca:
Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego,
40-037 Katowice, ul. Ligonia 46
Wydział Terenów Wiejskich
e-mail: tereny.wiejskie@slaskie.pl,
<http://prow.slaskie.pl>

Redakcja:
Łukasz Karkoszka, Katarzyna Majsterek,
Joanna Tomczyk-Lidochowska
Współpraca z redakcją:
Małgorzata Sobol

Opracowanie i skład:
Wydawnictwo KA s.c., ul. Górnicza 12,
Tarnowskie Góry, tel.: 32 39 000 39

Druk: Mikopol

nakład: 3000 egz.

Zdjęcie na okładce:
Pole rzepaku

Publikacja bezpłatna, współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach pomocy technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

W obiektywie



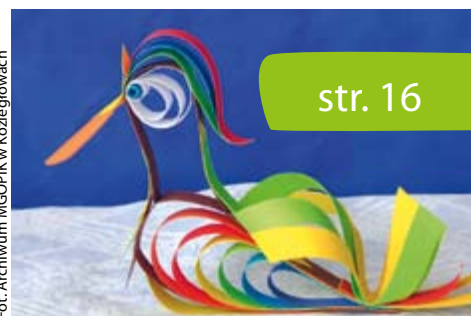
Artur Tomczyk

str. 7



Archiwum Starostwa Powiatowego w Pszczynie

str. 11



Fot. Archiwum MGOPIK w Koziegłowach

str. 16



Fot. Archiwum OKiS w Janowie

str. 18



Szanowni Państwo!

Ciesząc się z niesłabnącego zainteresowania beneficjentów pozyskiwaniem unijnych środków, wyrażam nadzieję, że lektura najnowszego numeru biuletynu będzie okazją do przekrojowego spojrzenia na sytuację regionu. Podróżując po naszym województwie możemy z bliska obserwować, jak fundusze unijne zmieniają obszary wiejskie, zarówno w sferze infrastruktury, jak i zachowania dziedzictwa kulturowego.

Niezmiernie cieszy mnie fakt, że w Śląskiem rozdysponowaliśmy już większość przyznanych regionowi unijnych środków. Od początku realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 samorząd województwa śląskiego podpisał ponad 1 200 umów o dofinansowanie projektów o łącznej wartości przekraczającej 411 mln zł. Warto zdać sobie sprawę, że poprawa jakości życia na obszarach wiejskich to nie tylko zmiany społeczno-kulturalne i estetyczne, ale również daleko idące zmiany, które poprawiają warunki bytowe mieszkańców terenów wiejskich. Wszystkie dotychczasowe działania pokazują, że ścieżka pozyskiwania funduszy unijnych jest już beneficjentom doskonale znana. Jest to też optymistyczna prognoza na kolejny okres programowania na lata 2014-2020, gdzie – miejmy nadzieję – po dotacje unijne beneficjenci będą sięgać równie entuzjastycznie jak obecnie.

W numerze publikujemy wywiad z Jerzym Motłochem, Dyrektorem Wydziału Terenów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego, przedstawiamy też działalność dwóch Lokalnych Grup Działania: „Ziemia Pszczyńska” i „Partnerstwo Północnej Jury”, które skutecznie aktywizują lokalne społeczności. Na łamach biuletynu zaprezentowane zostały również przykłady projektów już zrealizowanych dzięki środkom pozyskanym z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Mam nadzieję, że dotychczasowe doświadczenia beneficjentów przełożą się na nowe inicjatywy tak, aby już uwolniony potencjał regionu, nadal ożywiał śląską wieś.

Aleksandra Banasiak
Członek Zarządu Województwa Śląskiego





Rozmowa numeru



Fot.: Artur Tomczyk

Rozmowa
z JERZYM MOTŁOCHEM,
Dyrektorem Wydziału Terenów Wiejskich
Urzędu Marszałkowskiego
Województwa Śląskiego

Rozdysponowaliśmy już większość unijnych środków

U progu dobiegającego końca okresu wydatkowania unijnych środków nie sposób nie zapytać, jak wygląda stan realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 w województwie śląskim?

W sześciu działaniach, które w ramach PROW 2007-2013 realizuje Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, mamy już w większości rozdzielone środki. I tak w przypadku działania „Odnowa i rozwój wsi” podpisaliśmy 324 umowy. Prawdopodobnie po zakończeniu wszystkich procedur przetargowych, pozostanie do rozdysponowania jeszcze kwota 2-3 mln zł. Nie zapadły jednak jeszcze decyzje, czy ogłoszony zostanie dodatkowy nabór, czy też pieniądze zostaną przesunięte na inne działania. W kwietniu zakończyliśmy II nabór na „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” w zakresie gospodarki wodno-ściekowej. Mielśmy do rozdysponowania 90 mln zł, jednak wniosków było znacznie więcej – przekroczyły one kwotę 130 mln zł. Obecnie

trwa ich weryfikacja formalna i merytoryczna. Planowo przebiega też realizacja projektów z zakresu melioracji wodnych i małej retencji wodnej, gdzie beneficjentem jest Śląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Katowicach. Bez większych zakłóceń odbywa się też realizacja podejścia LEADER Osi 4. Najtrudniej przebiega realizacja działania „Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa” dla schematu I – Scalanie gruntów. Przypomnę, że do dyspozycji mieliśmy pulę około 111 mln zł, a na dzień dzisiejszy zakontraktowanych jest ponad 40 mln zł. Obecnie jeszcze trzy projekty są weryfikowane, więc ilość przekazanych środków nieznacznie się zwiększy. Nie zmienia to jednak faktu, że blisko połowa pieniędzy nie zostanie wydana. Dlatego planujemy przesunięcie niewykorzystanych środków na inne działania, prawdopodobnie na realizację Schematu II – Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi.



Jednym z ważniejszych zakresów wsparcia obszarów wiejskich jest Działanie 413 – Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju w zakresie małych projektów. Jak przedstawia się dotychczasowa realizacja tego działania w naszym regionie?

Po okresie, kiedy wszyscy uczyliśmy się zasad korzystania z LEADERA, dziś realizacja wdrażania lokalnych strategii rozwoju w zakresie małych projektów przebiega bardzo sprawnie. A trzeba wiedzieć, że jest to jeden z najtrudniejszych obszarów działania PROW 2007-2013 i nie wszystkie kraje Unii Europejskiej podjęły się jego realizacji. Polska stanęła na wysokości zadania i dziś możemy już powiedzieć, że osiągamy w tej sferze spore sukcesy. Fakt, że beneficjentem małych projektów może być nawet osoba fizyczna, a spectrum obszarów, na które mogą zostać wydatkowane środki jest duże, sprawia, że zainteresowanych nie brakuje. Duża w tym zasługa Lokalnych Grup Działania, które służą projektodawcom pomocą przy pisaniu projektów.

Dlaczego właśnie „małe projekty” odgrywają tak ważną rolę w zakresie rozwoju obszarów wiejskich?

To właśnie realizacja małych projektów najefektywniej wpływa na poprawę jakości życia na tych terenach. Przyczynia się do zachowania lokalnego dziedzictwa kulturowego i historycznego, lokalnych tradycji, obrzędów i zwyczajów. Ich największą zaletą jest to, że skutecznie aktywizują mieszkańców terenów wiejskich.

Wnioski o przyznanie pomocy w zakresie małych projektów składane są za pośrednictwem Lokalnych Grup Działania. Jak Pan ocenia działalność LGD na Śląsku?

Bardzo pozytywnie. Ich największą zaletą jest to, że idealnie wpisały się w życie lokalnych społeczności. Skutecznie też realizują zapisy zawarte w Lokalnych Strategiach Rozwoju. Takie oddolne podejście jest – moim zdaniem – najbardziej efektywne: pozwala bowiem wyznaczyć optymalne kierunki rozwoju oraz wpłynąć na lepsze definiowanie problemów i deficytów występujących na danym obszarze. Tym samym umożliwia wypracowanie skutecznych sposobów ich rozwiązywania. Dziś już widać, że projekty realizowane dzięki i poprzez LGD, trafiają w potrzeby mieszkańców. Dlatego należy tę inicjatywę pielęgnować i wspierać.

W ubiegłym roku w ramach działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” ruszył program „Mój Rynek”, z którego środki mogą być wykorzystane na budowę, przebudowę, remont lub wyposa-

żenie targowisk. Jak na dzień dzisiejszy wygląda jego realizacja? Czy gminy i związki gminne są zainteresowane programem?

Ilość złożonych wniosków potwierdza zainteresowanie. Do Urzędu Marszałkowskiego wpłynęło 21 wniosków na łączną kwotę około 16 mln zł. Jest to bardzo dobry wynik, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że w niektórych województwach wysokość otrzymanej dotacji na realizację tego zakresu z pewnością nie zostanie wykorzystana w całości. Dlatego cieszę się z tak dużego zainteresowania tym programem na Śląsku, ponieważ to w naszym regionie rynek konsumencki jest jednym z największych w kraju. „Mój Rynek” jest więc szansą dla rolników i ogrodników, którzy w ten sposób będą mogli poszerzyć kanały dystrybucji, ale i dla konsumentów, którzy uzyskają bezpośredni dostęp do zdrowych i świeżych produktów. Obecnie jesteśmy w trakcie kontraktowania środków, ale wiemy już, że cała przyznana pula – 11 mln 240 tys. zł, zostanie wykorzystana. Prawdopodobnie w połowie wakacji rozpoczniemy podpisywanie umów z beneficjentami.

Aktualnie trwają prace nad nowym budżetem Unii Europejskiej na lata 2014-2020. Czy z dotychczasowych propozycji przedstawionych przez Komisję Europejską można wnioskować, że nastąpią jakieś istotne zmiany w Europejskim Funduszu Rolnym na rzecz rozwoju obszarów wiejskich?

Jeśli chodzi o zakres działań realizowanych przez Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, to największe zmiany Komisja Europejska przygotowuje w ramach podejścia LEADER Osi 4. Według wstępnych propozycji Komisji w okresie programowania na lata 2014-2020 podejście LEADER miałoby mieć wielofunduszowy charakter. Oznaczałoby to, że na realizację poszczególnych projektów Lokalne Grupy Działania, mogłyby się starać o środki z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, Europejskiego Funduszu Społecznego czy Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Moim zdaniem, jest to jak najbardziej słuszny kierunek zmian, ponieważ umożliwi jeszcze dokładniejsze sprecyzowanie potrzeb mieszkańców obszarów wiejskich. W Lokalnych Strategiach Rozwoju będzie można zawrzeć całe spectrum działań skierowanych na tereny wiejskie, na realizację których będzie można pozyskać środki z różnych funduszy. Będzie to największa rewolucja, jaka nas czeka. W pozostałych zapisach raczej nie spodziewam się większych zmian. ▶

Rozmawiał:
Łukasz Karkoszka



Ponad 1200 umów o dofinansowanie projektów o łącznej wartości pomocy 411 099 037,94 zł podpisał samorząd województwa śląskiego od początku realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Dobre projekty = dobre rezultaty

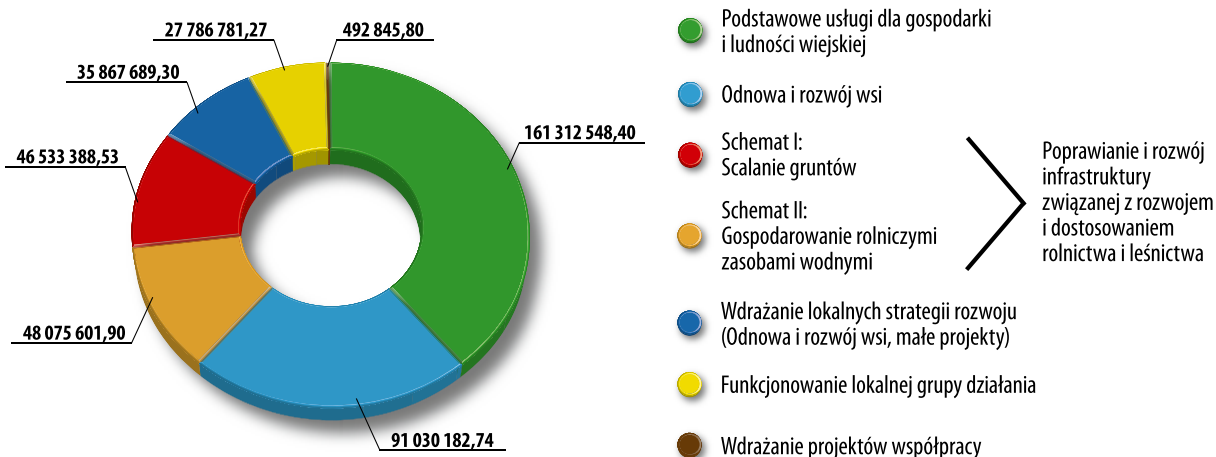
STATYSTYCZNIE RZECZ BIORĄC

Wśród działań wdrażanych przez samorząd województwa, najwyższy poziom podpisanych umów w stosunku do alokacji, ma działanie „Odnowa i rozwój wsi”. Jest to obecnie ponad 91 mln zł, co stanowi 92,7% dostępnej alokacji. Dzięki temu działaniu w naszych regionie powstało wiele nowych, bezpiecznych placów zabaw dla najmłodszych, obiektów spor-

towych. Wybudowano również, odnowiono i doposażono świetlice wiejskie, zmodernizowano centra wielu miejscowości naszego województwa.

Wysoki wynik w stosunku do alokacji odnotowuje także działanie „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” – kwota podpisanych umów to 161 312 548,40 zł, co stanowi 63% dostępnej alokacji. Obec-

nie trwa jeszcze weryfikacja formalna i merytoryczna wniosków złożonych w ostatnich dwóch naborach. Realizacja tego działania wpływa na poprawę warunków życia na obszarach wiejskich. Fundusze pozwalają bowiem na budowę wodociągów, kanalizacji, systemów segregacji odpadów, a także na wytwarzanie energii ze źródeł odna- >>>





Mój rynek

» wialnych. Do tej pory wypłacono już z tego działania ponad 80 mln zł.

W ramach działania „Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa” pomocą objęte zostały projekty dotyczące scalania gruntów oraz gospodarki wodnej. Budżet działania dla województwa wynosi obecnie ponad 163 mln zł. Do tej pory pomoc przyznano 13 projektom melioracyjnym oraz sześciu scaleniom, na łączną kwotę 94 608 990,43 zł.

Bardzo dobre rezultaty przynosi wsparcie Lokalnych Grup Działania, realizujących wiele cennych inicjatyw w ramach tzw. lokalnych strategii rozwoju. LGD reprezentując miejscową społeczność silnie angażują się w działania na rzecz rozwoju lokalnego. Na terenie województwa działa obecnie 15 Lokalnych Grup Działania, które dysponują łącznie budżetem ponad 140 mln zł. Największym zainteresowaniem w ramach działań Osi 4 LEADER cieszy się działanie „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie tzw. małych projektów, z którego realizowane są m.in. imprezy, warsztaty o charakterze sportowo-rekreacyjnym, edukacyjnym, aktywizujące społeczność lokalną, inwestycje w infrastrukturę turystyczną i rekreacyjną. Pomimo niewielkiego poziomu wsparcia (maksymalnie 25 tys. zł na jeden projekt), do tej pory podpisano już 562 umowy z beneficjentami na kwotę pomocy przekraczającą 9,5 mln zł, a zrealizowano płatności na kwotę ponad 4 mln zł. ▶

Oprac.:
**Wydział
Terenów Wiejskich UMWS**

29 lutego tego roku zakończył się trwający od stycznia br. nabór wniosków w ramach działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” w zakresie operacji dotyczących budowy, przebudowy, remontu lub wyposażenia targowisk stałych



Fot.: Artur Tomczyk

INWESTYCJE W PRZYSZŁOŚĆ

W ramach naboru zostało złożonych 21 wniosków na łączną kwotę pomocy 16 505 475,42 zł. Limit środków przeznaczonych na przyznanie pomocy finansowej dla wnioskodawców jest mniejszy niż łączna kwota pomocy, o jaką ubiegają się beneficjenci – wynosi 11 241 769,50 zł. Obecnie trwa ocena merytoryczna złożonych wniosków. Listę rankingową poznamy po jej zakończeniu.

Przypomnijmy, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 1 lipca 2011 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania oraz wypłaty pomocy finansowej w ramach działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej”, o pomoc w zakresie budowy lub modernizacji targowiska mogły ubiegać się gminy i związki międzygminne. Targowiska mogą powstawać w miejscowościach liczących nie więcej niż 50 tys. mieszkańców. Maksymalna wysokość pomocy na realizację projektów z tego zakresu w jednej gminie, w okresie realizacji programu nie może przekroczyć 1 000 000 zł. Poziom pomocy z EFFROW wynosi maksymalnie 75% kosztów kwalifikowanych. ▶

Targowisko stałe modernizowane lub budowane w ramach PROW 2007-2013 powinno być:

- utwardzone,
- oświetlone,
- przyłączone do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i elektroenergetycznej,
- wyposażone w odpływ wody deszczowej,
- mieć zadaszone stoiska, które powinny zajmować co najmniej połowę powierzchni handlowej targowiska,

miejsca parkingowe i urządzenia sanitarno-higieniczne,

- podzielone na sekcje, w których będą sprzedawane danego rodzaju towary, przy czym produkty rolno-spożywcze powinny zajmować co najmniej połowę powierzchni handlowej targowiska,
- zorganizowane tak, aby umożliwić dostęp rolników do punktów sprzedaży w sposób określony w regulaminie targowiska,
- oznaczone nazwą „Mój Rynek”.



Referat wdrażania PROW

Osiemnastoosobowy zespół Referatu wdrażania PROW od początku 2009 roku do dnia dzisiejszego ocenił prawie 2357 wniosków o dofinansowanie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

To najlepszy dowód, że zainteresowanie środkami Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich jest w naszym regionie coraz większe.



Fot.: Łukasz Karkoszka

➤ Zespół Referatu wdrażania PROW

SPRAWNIE I EFEKTYWNIE

OCENA PROJEKTÓW

– Proces pozyskiwania środków w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 rozpoczyna się w naszym Referacie. To tutaj przyjmowane i oceniane są pod względem formalnym, a następnie merytorycznym, wnioski o przyznanie pomocy w ramach sześciu działań PROW 2007-2013 wdrażanych przez samorząd województwa śląskiego. Łączna kwota dofinansowania wszystkich dotychczas złożonych wniosków, wynosi 720 mln zł, co znacznie przewyższa pulę środków jaką dysponuje województwo śląskie – wyjaśnia **Bartosz Góra**, kierownik Referatu wdrażania PROW. – Jesteśmy w szczególnym momencie prac, bo dotacje z unijnych funduszy powoli się wyczerpują. W tym okresie programowania do wydatkowania pozostaną jeszcze środki Lokalnych Grup Działania, które realizują część działań Programu w ramach własnych Lokalnych Strategii Rozwoju – dodaje.

Do zadań pracowników Referatu należy również informowanie potencjalnych beneficjentów Programu o stosowanych procedurach, zasadach i trybie naboru wniosków. Pracownicy udzielają też informacji dotyczących poprawnego przygotowania wniosku oraz załączników, które należy przedłożyć przed podpisaniem umowy.

– W całej machinie aplikowania o środki unijne najważniejszy dla wnioskodawcy jest bowiem ostatni etap oceny wniosku o przyznanie pomocy,

czyli tak naprawdę podpisanie umowy. To właśnie nasz Referat jest odpowiedzialny za odpowiednie pokierowanie projektodawcy tak, aby jego trud włożony w przygotowanie projektu zakończył się sukcesem – tłumaczy kierownik Referatu.

Jak pokazują dotychczasowe doświadczenia, z roku na rok wiedza beneficjentów w zakresie przygotowania wniosków aplikacyjnych jest coraz większa. Poprzez zaangażowanie środków PROW-u na obszarach wiejskich województwa śląskiego bardzo wiele się zmieniło. Poprawiła się baza kulturalna (wybudowano, wyremontowano i wyposażono setki domów kultury, świetlic wiejskich czy też remiz strażackich), jak również sytuacja społeczno-ekonomiczna mieszkańców (wybudowano kilometry sieci wodociągowej czy kanalizacyjnej oraz zmodernizowano wiele oczyszczalni ścieków, zbudowano chodniki, odnowiono centra wsi).

Warto wiedzieć, że Referat wdrażania PROW jest najliczniejszym referatem w Wydziale Terenów Wiejskich.

– Każdy z pracowników chętnie pomaga wnioskodawcom, a ich zaangażowanie, wiedza merytoryczna oraz doświadczenie wpływają na prawidłową realizację zadań nałożonych na samorząd województwa śląskiego – podsumowuje kierownik Referatu. ▶

Oprac. **Łukasz Karkoszka**



Fot. Piotr Komander

➤ Akwen łęcki – jedna z atrakcji ziemi pszczyńskiej

To co NAJLEPSZE

Aglomeracja śląska, chociaż stereotypowo kojarzona z przemysłem ciężkim, ma też tereny, które bez wahania możemy nazwać kulturowymi i przyrodniczymi perłami. Jedną z nich jest ziemia pszczyńska, która kusi turystów bogactwem przyrody i architektury. Od 2008 roku z powodzeniem działa tutaj Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemia Pszczyńska”. LGD podejmuje wiele cennych inicjatyw promujących to, co na tym terenie najlepsze.

PSZCZYŃSKIE PERŁY

LGD „Ziemia Pszczyńska” powstała w ramach Osi 4 LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Z pomysłem założenia stowarzyszenia wyszli przedstawiciele lokalnych władz samorządowych. Obecnie partnerstwo tworzy łącznie sześć gmin: Kobiór, Pszczyna, Goczałkowice Zdrój, Miedźna, Pawłowice, Suszec. Gminy te, leżące w granicach administracyjnych powiatu pszczyńskiego, zajmują łącznie powierzchnię 433,96 km². Obszar (z wyłączeniem miasta Pszczyna) zamieszkuje ok. 79 tys. mieszkańców.

– Głównym celem naszej

działalności jest realizowanie Lokalnej Strategii Rozwoju. Dbamy jednak także o to, aby wychodzić naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców tak, by realizować ich inspiracje, i w ten sposób wypromować ten teren – mówi Aleksandra Jeleń-Pyćlik, kierownik biura

Stowarzyszenia Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Pszczyńska”. – Sięgamy do tego, co u nas najcenniejsze – śląskich tradycji. Na terenach „Ziemi Pszczyńskiej” silnie zarysowała się bowiem kultura ludowa, ze swoimi odrębnymi zwyczajami – dodaje pani kierownik. »

LGD „Ziemia Pszczyńska” także i w 2012 roku nie zwalnia tempa. Tym razem wśród działań promocyjnych na pierwsze miejsce wysuwa się promocja walorów przyrodniczych okolicznych terenów.



► **Żubry – kolejna z przyrodniczych atrakcji**

► **Rękodzielnictwo silnie rozwinęło się na terenie LGD**

» Od początku istnienia „Ziemia Pszczyńska” zrealizowała już kilkanaście projektów finansowanych z funduszy unijnych, które wśród lokalnej społeczności spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem.

– Jednym z takich projektów był spektakl „Jak wesele, to wesele”, który wystawił Amatorski Zespół Teatralny. Przedstawienie w zabawny sposób ukazywało dawne zwyczaje weselne panujące na Śląsku. Nie zabrakło też tych bardziej współczesnych. Całości smaczku dodawał fakt, że aktorzy posługiwali się śląską gwarą – opowiada **Anna Harazin**, specjalistka ds. projektów Stowarzyszenia Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Pszczyńska”. – Dużym powodzeniem cieszył się też projekt „Junior gotuje, senior degustuje”. Młodzież, pod okiem doświadczonych gospodyń wiejskich, miała możliwość przygotowania tradycyjnych śląskich dań, których smak oceniali najstarsi mieszkańcy terenu – dodaje Anna Harazin.

Na stałe w terminarz wydarzeń organizowanych przez LGD wpisały się też konkursy recytatorski, konkursy fotograficzne,

czy też tematyczne warsztaty.

„Ziemia Pszczyńska” stawia też na współpracę z innymi Lokalnymi Grupami Działania. Nie od dziś bowiem wiadomo, że wspólne działania są bardziej efektywne i trwałe. Dają również możliwość wymiany doświadczeń. Wszystko to przyczynia się do osiągnięcia doskonałych rezultatów, co mogą potwierdzić przedstawiciele współpracujących ze sobą LGD.

– Wraz z dwoma innymi Lokalnymi Grupami Działania „LYSKOR” i „Morawskie Wrota” zrealizowaliśmy projekt współpracy KREATOR, którego celem była promocja lokalnych rękodzielników. Udało nam się zebrać grupę ponad 150 lokalnych twórców, którzy tworzą swoje dzieła w różnych technikach: od haftu tradycyjnego począwszy, przez szydełkowanie, rzeźbę, malarstwo, witraż, decoupage, patchwork, carving, ceramikę, na filcowaniu kończąc. Ludowi artyści zyskali w ten sposób szansę pokazania swoich prac na licznych wydarzeniach promocyjno-kulturalnych, lokalnych dożynkach, jarmarkach a także na Targach Agrotavel w Kielcach. W ramach projektu wydano pu-

blikację „Kreator – magia pasji”, w której zamieściliśmy sylwetki twórców wraz z ich opisami i pracami. Projekt przerósł nasze najśmielsze oczekiwania i dziś możemy już powiedzieć, że zakończył się wielkim sukcesem – wyjaśnia Aleksandra Jeleń-Pyclik.

„Ziemia Pszczyńska” także i w 2012 roku nie zwalnia tempa. Tym razem wśród działań promocyjnych na pierwsze miejsce wysuwa się promocja walorów przyrodniczych.

– Planujemy wydać album „Znana czy nieznaną? Wieś pszczyńska – turystyczna przystań”, prezentujący skarby naszej ziemi. W tym celu ogłosiliśmy konkurs dla mieszkańców. Poprosiliśmy ich o przesłanie do nas wraz z krótkim opisem fotografii miejsc, które ich zdaniem warto pokazać – zapowiada Anna Harazin. – Na zakończenie roku wydamy też specjalny kalendarz „Przysmaki smyka”, przedstawiający zdjęcia dzieciaków gotujących lokalne przysmaki. W publikacji zamieścimy też przepisy na prezentowane potrawy – dodaje pani Anna. ▀

Tekst: (ac)



Pokazy jeździeckie



Fot.: Archiwum Starostwa Powiatowego w Pszczynie

Dożynki, zwane też świętem plonów, to ważne wydarzenie w życiu każdej polskiej wsi. Kończą one okres zniw i ciężkiej pracy w polu, są też okazją do spotkania się całej społeczności. Nie inaczej było podczas ubiegłorocznych gminno-powiatowych dożynek w Kobielicach (powiat pszczyński). Oprócz tradycyjnych obrzędów dziękczynnych, na mieszkańców czekała jeszcze jedna atrakcja – „Powiatowe pokazy jeździeckie”, zorganizowane dzięki środkom pozyskanym w ramach PROW 2007-2013.

PROMUJĄ LOKALNE ZASOBY NATURALNE

– Przeważającą część powiatu pszczyńskiego stanowią tereny wiejskie, stąd też wiele naszych działań ukierunkowanych jest na wspieranie rozwoju tych obszarów. Postanowiliśmy pokazać mieszkańcom możliwości wykorzystywania hodowli koni w działalności turystycznej, sportowej i rekreacyjnej, promując tym samym walory przyrodnicze naszego powiatu – mówi **Paweł Sadza**, starosta pszczyński. – Środki na realizację projektu pozyskaliśmy z PROW, aplikując o wsparcie w konkursie ogłoszonym przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemia Pszczyńska” – dodaje starosta.

Pokazy jeździeckie odbyły się 28 sierpnia 2011 roku. Mieszkańcy powiatu, którzy tłumnie zjawili się na uroczystościach dożynkowych, mogli podziwiać 34 zawodników, prezentujących kunszt i swoje jeździeckie umiejętności w kilku konkurencjach zręcznościowych, m.in. w sko-

kach przez przeszkody. Duże emocje i zainteresowanie publiczności wzbudziła też – niezwykle widowiskowa – parada bryczek i wystawa koni hodowlanych.

– Pokazy jeździeckie były doskonałą okazją do zaprezentowania mieszkańcom i przybyłym gościom skarbów pszczyńskiej przyrody. Malownicze tereny powiatu pszczyńskiego są doskonałą bazą wypadową do jazdy konnej – przekonuje starosta.

Projekt „Powiatowe pokazy jeździeckie” zrealizowany został w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie małych projektów Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Koszt całkowity projektu wyniósł 11 940,57 zł, z czego pozyskane dofinansowanie wynosiło 6 381,98 zł. ▶

Tekst:
Łukasz Karkoszka



Fot.: Archiwum ZSP w Studzienicach

➤ Jeszcze jedna próba... a za chwilę już uroczysty występ

Trojak, kijok, owczarzyczek

Ziemia pszczyńska to region, który od wieków słynie z bogatych tradycji folklorystycznych. I choć dziś dawne zwyczaje zanikają, to są jeszcze entuzjaści, którzy ten fragment dziedzictwa kulturowego próbują ocalić od zapomnienia. To m.in. mieszkańcy Studzienic leżących w powiecie pszczyńskim, którzy wzięli udział w warsztatach tańców ludowych.

Z MIŁOŚCI DO TRADYCJI

Projekt „Bliżej tradycji kulturowych Ziemi Pszczyńskiej – warsztaty tańców pszczyńskich dla dzieci, młodzieży i dorosłych mieszkańców powiatu pszczyńskiego” zrealizowany został w listopadzie ubiegłego roku w niewielkiej wiosce Studzienice. Tam, w Zespole Szkolno-Przedszkolnym uczniowie od lat zdobywają wiedzę o lokalnych zwyczajach i tradycjach.

– *Priorytetem w naszej szkole jest edukacja regionalna. Chcieliśmy więc pokazać naszym uczniom, ale też i mieszkańcom całego powiatu, bogactwo kultury ludowej pszczyńskiej ziemi. Stąd pomysł na zorganizowanie profesjonalnych warsztatów tańców ludowych* – mówi dr **Halina Nocoń**, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Studzienicach.

Joanna Pławecka, nauczycielka Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, wykorzystując wiedzę na temat funduszy europejskich, przygotowała projekt, którym aplikowała o środki unijne w konkursie ogłoszonym przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemia Pszczyńska” w ramach tzw. „małych projektów”.

– *Dzięki dotacji udało nam się zakupić piękne stroje ludowe. Były one szyte na zamówienie po wcześniejszych konsultacjach ze znawcami lo-*

kalnych tradycji – opowiada Joanna Pławecka, główna projektodawczyni.

Do Studzienic zaproszono też instruktora tańca ludowego z Centrum Kultury w Goczałkowicach, który przez trzy dni pokazywał uczestnikom kroki i układy choreograficzne: trojaka, kijoka, owczarzyczka, polki czy zajączka. Zajęcia zwieńczył pokaz taneczny, który odbył się w ramach Wieczoru Regionalnego.

– *Publiczność dopisała, a uczestnicy warsztatów z dumą prezentowali lokalne tańce. Umiejętności zdobyte podczas warsztatów zamierzamy zaprezentować gościom z Norwegii, Hiszpanii, Włoch, Wielkiej Brytanii i Niemiec, którzy przyjadą do naszej szkoły za kilka miesięcy* – zapowiada dr Halina Nocoń.

Projekt „Bliżej tradycji kulturowych Ziemi Pszczyńskiej – warsztaty tańców pszczyńskich dla dzieci, młodzieży i dorosłych mieszkańców powiatu pszczyńskiego”, zrealizowany został w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie małych projektów Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Koszt całkowity projektu wyniósł 9 468,09 zł, z czego pozyskane dofinansowanie stanowiło 6 604,33 zł. ▶

Tekst: (ac)



Miejsce przyjazne DLA CAŁEJ RODZINY

Osiemnatysięczna Gmina Pawłowice od lat stawia na inwestycje, dzięki czemu może pochwalić się nowoczesną bazą sportową obejmującą m.in. halę sportową ze ścianką do wspinaczki, pełnowymiarowymi boiskami czy krytą pływalnią. Zimą z kolei mieszkańcy mogą korzystać z krytego lodowiska z torami do curlingu, które w okresie letnim służy jako boisko ze sztuczną nawierzchnią.



Fot.: Archiwum Urzędu Gminy Pawłowice



Fot.: Lukasz Karłowski

KONIEC Z NUDĄ!

Doskonałym przykładem inwestycji wykonanej dzięki środkom unijnym jest projekt dofinansowany z PROW 2007-2013, w ramach którego wykonany został plac zabaw dla dzieci.

– Posiada on urządzenia wspinaczkowe, huśtawki, bujaki oraz plac ćwiczeń wysiłkowych, obejmujący dziesięć różnych urządzeń m.in. stepper, twister, motyl, wiosła – wyjaśnia **Mariusz Owczarek** z Referatu Inwestycji w Urzędzie Gminy Pawłowice.

Żeby teren zyskał na atrakcyjności, położono też nowe chodniki, ustawiono funkcjonalne i estetyczne ławki, kosze na śmieci. Zadbano również o bezpieczeństwo odwiedzających – pojawiło się nowe oświetlenie, a powierzchnia

obu placów wykonana została ze specjalnych płytek poliuretanowo-gumowych, które amortyzują upadki. W ramach projektu wymieniono również nawierzchnię boiska przy Szkole Podstawowej nr 2 w Pawłowicach.

Spytaliśmy wójta gminy Pawłowice **Damiana Galuska**, jak ocenia realizację projektu i czy nowo powstałe miejsca spędzania wolnego czasu są atrakcyjną propozycją dla mieszkańców.

– Myślę, że zapewnienie takich miejsc w dużym skupisku ludzi, jakim jest osiedle, daje naszym mieszkańcom możliwość aktywnego spędzania wolnego czasu. Plac zabaw dla dzieci oraz plac ćwiczeń wysiłkowych położone są wśród zieleni, w miejscu osłoniętym przez drzewa, z dala

od ulicy. Inwestycja ta zmieniła lokalizację, dotychczas niezagospodarowaną, w przestrzeń przeznaczoną dla całych rodzin oraz dzieci i młodzieży.

Projekt „Zagospodarowanie terenu przy osiedlowym Domu Kultury w Pawłowicach. Plac zabaw oraz plac ćwiczeń wysiłkowych. Wymiana nawierzchni boiska przy SP nr 2 w Pawłowicach” współfinansowany był ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, działanie „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” – operacja, która odpowiada warunkom przyznania pomocy w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi”. Wartość przedsięwzięcia to 893 869,31 zł, z czego kwota dofinansowania wyniosła 461 796 zł. ▶ Tekst: (ac)



Fot.: M. Skabek

➤ Grzędy skalne mirowsko-bobolickie

Piękna przyroda i bogata historia

Stowarzyszenie „Partnerstwo Północnej Jury” to jedna z piętnastu LGD w województwie śląskim. Działa na obszarze dwóch powiatów – częstochowskiego i myszkowskiego. Wspiera aktywność podnosząc świadomość ekologiczną, przedsiębiorczość i integrację międzypokoleniową. Propaguje działania idące w kierunku znajomości i poszanowania dziedzictwa kulturowego, tradycji i lokalnych obyczajów.

TURYSTYKA, HISTORIA, KULTURA

Stowarzyszenie „Partnerstwo Północnej Jury” powstało w 2005 roku. Swym zasięgiem obejmuje 9 gmin: Janów, Koziegłowy, Lelów, Mstów, Niegowę, Olsztyn, Poraj, Przyrów oraz Żarki. Łączny obszar LGD zajmuje blisko tysiąc kilometrów kwadratowych i jest zamieszkiwany przez 72 tysiące osób.

Niekwestionowaną siłą obszaru objętego działaniem „Partnerstwa Północnej Jury” jest jego potencjał turystyczny, głównie za sprawą unikatowych wartości przyrodniczych Jury Krakowsko-Częstochowskiej. To tutaj znajdują się liczne rezerваты przyrody oraz Park

Krajobrazowy Orlich Gniazd, który wraz z otuliną pokrywa większą część partnerskich gmin. Występują tu zatem ostańce skalne, skałki, grotty i jaskinie. Ukształtowanie terenu stwarza szerokie możliwości dla miłośników sportu. Jura Krakowsko-Częstochowska jest bowiem rajem dla wspinaczy, speleologów, parolotniarzy, amatorów turystyki pieszej, konnej i rowerowej. Kolejną atrakcją turystyczną tego regionu są liczne zabytki, świadczące o bogatej historii i dziedzictwie kulturowym. Można tutaj zwiedzić m.in. ruiny średniowiecznych jurajskich wa-

rowni w Olsztynie, Bobolicach, Mirowie czy zespół pałacowo-parkowy w Złotym Potoku. Na terenie objętym działaniem „Partnerstwa Północnej Jury” znajduje się także wiele zabytków kultury żydowskiej, takich jak kirkut w Żarkach albo Ohel Cadyka Lelelowera w Lelowie.

– Ze środków pochodzących z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich nasi beneficjenci mogą realizować bardzo ciekawe projekty. Dzięki środkom unijnym zmieniamy otaczającą nas rzeczywistość: remontowane są świetlice wiejskie, powstają nowe place zabaw, pracownie ceramiki artystycznej, punkty informacji



Fot.: M. Szelest



Archiwum LGD „Partnerstwo Północnej Jury”

➤ Wzgórze zamkowe w Olsztynie z lotu ptaka

➤ Zalew Porajski

turystycznej, ścianki wspinaczkowe, siłownie zewnętrzne, organizowane są lokalne imprezy, które integrują miejscową społeczność oraz przyciągają rzesze turystów. Środki unijne wyzwalają ukryte pokłady lokalnej przedsiębiorczości, które przekładają się na tworzenie bądź rozwijanie dotychczasowych firm, a co za tym idzie tworzenie nowych miejsc pracy, towarów i usług – mówi **Halina Palarz**, dyrektor biura, prezes zarządu stowarzyszenia „Partnerstwo Północnej Jury”.

Stowarzyszenie od początku istnienia promuje swój obszar działania jako teren o niezwykłych walorach turystycznych, historycznych i kulturowych. Dlatego też na swoim koncie „Partnerstwo Północnej Jury” ma wiele znakomitych i rozchodzących się niczym ciepłe bułeczki publikacji. Wśród nich znaleźć można m.in. album o Północnej Jurze okraszony profesjonalnymi fotografiami, publikację „Echa historii” prezentującą wybitne postacie historyczne pochodzące z obszaru działalności stowarzyszenia, książkę „Baśnie i Legendy Północnej Jury – zebrane i zilustrowane przez dzieci i młodzież, folder „Judaika” – opisujący historię i zachowane ślady społeczności żydowskiej na obszarze północnej Jury, widokówki promujące wyjątkowe miejsca w każdej z 9 gmin partnerskich Lokalnej Grupy Działania i wiele innych folderów.

„Partnerstwo Północnej Jury” aktywnie wspiera również świadomość ekologiczną swoich mieszkańców.

– Aktualnie realizujemy edukacyjny projekt współpracy z tytułowany: „Ekologia – kogo obchodzą losy cywilizacji?” – EKOLC. Projekt swoim zasięgiem obejmuje 27 gmin, realizują go cztery Lokalne Grupy Działania a nasza grupa jest tą koordynującą wszystkie działania. W ramach projektu odbyło się 127 spektakli o treściach ekologicznych zatytułowanych „Z ekologii niech świat słygnie” w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych objętych projektem. Innowacyjna forma edukacji ekologicznej wśród najmłodszych spotkała się z ogromnym entuzjazmem i pozytywną reakcją. Dodatkowo wydaliśmy kolorowanki nawiązujące do tematyki spektaklu wraz z ekologicznymi kredkami i ogłosiliśmy konkurs plastyczny „Ziemia – mój dom”. W projekcie uczestniczy ponad pięć tysięcy dzieci – mówi Halina Palarz.

– Dla dorosłych przygotowaliśmy akcję „Zgnieć śmieć”, pod-

czas której dystrybuowane będą zgniatarki do zmniejszania objętości butelek plastikowych typu PET i puszek – dodaje.

PPJ realizuje również projekty współfinansowane z innych środków finansowych, jak np. PO Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Nie sposób pominąć oddziaływanie zrealizowanego projektu pod nazwą „Wiedza na wagę życia! Nie bój się udzielić pierwszej pomocy” gdzie ponad 90 osób zostało profesjonalnie przeszkolonych z udzielania pierwszej pomocy medycznej. Stowarzyszenie PPJ cały czas rozwija się, doskonalili w swoich umiejętnościach, wychodzi naprzeciw oczekiwaniom i lokalnym potrzebom. Nieustannie pogłębia wiedzę i prawdę o swojej „Małej Ojczyźnie”, popularyzuje ją i co najważniejsze – staje się motorem dla wszechstronnego, harmonijnego i proekologicznego lokalnego rozwoju. ▶

Tekst:
Katarzyna Majsterek

Sitą obszaru objętego działaniem „Partnerstwa Północnej Jury” jest potencjał turystyczny terenów. Dzieje się tak za sprawą unikatowych wartości przyrodniczych Jury Krakowsko-Częstochowskiej.



Produkcja rękodzielniczych wyrobów wykonanych z osikowego łyka pozwalała onegdaj mieszkańcom Koziegłówek na utrzymanie rodziny. Produkowane przez Spółdzielnię Pracy Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Zawada” w Zawadzie niedaleko Koziegłówek kwiaty i ozdoby klejone eksportowano m.in. do USA, Kanady i Belgii. Dziś wytwarzanie tego rękodzieła to pasja niezlicznych mieszkańców.



Fot. Archiwum Miejsko-Gminnego Ośrodka Promocji Kultury w Koziegłówkach

Od łyka osikowego do kogucika kolorowego

PAMIĘTAJĄ

– Wytwarzane w Koziegłówkach rękodzieła, polegające na obróbce wiórów, to jedyna tego typu tradycja w Polsce. Sięga przełomu XIX i XX wieku, kiedy to zamieszkujące Koziegłowy żydowskie rodziny wytwarzały przy współpracy z mieszkańcami produkty z łyka, przywożonego wówczas z Japonii, Chin czy Rosji. Na początku XX wieku mieszkańcy Koziegłówek, pracujący w Hucie Szkła w Zawierciu odkryli, że stosowane do produkcji opakowań wióry, po niewielkiej zmianie w obróbce, również znakomicie nadają się do wytwarzania rękodzieła. I tak zaczęto wykorzystywać nasze

rodzime materiały – opowiada etnograf **Izabela Churas** z Miejsko-Gminnego Ośrodka Promocji Kultury w Koziegłówkach.

W latach trzydziestych XX wieku do produkcji osikowego rękodzieła wprowadzono kolorowe barwniki. A w latach sześćdziesiątych, kiedy swoją działalność rozwinęła Spółdzielnia Pracy Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Zawada”, zaczęto coraz śmieiej łączyć kolory, dzięki czemu wyroby zaczęły zyskiwać nowe odcienie.

– W latach siedemdziesiątych wykonany przez **Teresę Kaczorowską** z osikowych wiórów kogucik

– stał się symbolem naszego rękodzieła – wszedł do produkcji jako sztandarowy wzór spółdzielni. Rękodzielniczeki z czasem rozwinęły się artystycznie i zaczęły wytwarzać z osikowych wiórów elementy klejone: kwiaty, bukiety złożone z maków, chabrów i bławatów, kapelusze, koguciki, pawie, kurki – wymienia **Izabela Churas**.

Dziś koziegłowskie tradycje kultywowane są przez zaledwie kilka rodzin, w tym trzy twórcynie ludowe: **Marię Chaładus** i znaną z projektu kogucika – **Teresę Kaczorowską** oraz **Barbarę Błońską**. Dlatego też, by pokazać zanikającą twórczość



rękodzielniczą, bogactwo wzorów i sposoby wykonania osikowych wyrobów, powstał projekt, współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, działanie „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie małych projektów – „Od łyka osikowego do kogucika kolorowego – ginące piękno – warsztaty tradycji”.

Częścią przedsięwzięcia były dwa filmy: instruktażowy – pokazujący proces tworzenia osikowego rękodziela od obróbki wiórów po produkt finalny oraz promocyjny – opisujący historię tej pięknej tradycji i stosowane wzornictwo. Powstała również publikacja, która zawiera historię rękodziela, prezentuje opisy wybranych wzorów wraz bogatą dokumentacją fotograficzną oraz przedstawia sylwetki twórców ludowych działających na tym terenie.

Wytwarzania osikowych wyrobów można było nauczyć się na przygotowanych w ramach projektu warsztatach. Uczestniczyło w nich 19 pań i jeden pan. Początkujące osoby, pod czujnym okiem twórczyni ludowej Teresy Kaczorowskiej, przez 25 godzin uczyły się robić kwiaty i inne ozdoby z wiórów osikowych. Prace, które powstały na zajęciach, zaprezentowano na specjalnej wystawie w Miejsko-Gminnym Ośrodku Promocji Kultury w Koziegłowach. Wzięły także udział w internetowym konkursie na „Najpiękniejsze łyko”. W ramach warsztatów odbyły się również zajęcia praktyczne w warsztacie twórczyni ludowej Marii Chaładus.

Projekt „Od łyka osikowego do kogucika kolorowego — ginące piękno — warsztaty tradycji” realizowany był przez Miejsko-Gminny Ośrodek Promocji Kultury w Koziegłowach w okresie od 29.06.2010 do 30.09.2011 r. Całkowity koszt realizacji wyniósł 39 547,24 zł, w tym dofinansowanie 23 661,91 zł. ▶

Tekst:

Katarzyna Majsterek



Fot.: Archiwum Urzędu Gminy Olsztyn

Ścieżką przez geologiczne atrakcje

Czas zwiedzania: około 6 godzin. Długość trasy: 9 kilometrów. Skala trudności: średnia. Potrzebny sprzęt: obuwie terenowe i latarka. Na północnym krańcu Parku Krajobrazowego Orlich Gniazd, w gminie Olsztyn koło Częstochowy, powstała niezwykle ciekawa atrakcja turystyczna – geologiczna ścieżka dydaktyczna „Od Gór Towarnych do Zielonej Góry”. Realizacja projektu możliwa była dzięki środkom pozyskanym w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

25 TYSIĘCY TURYSTÓW ROCZNIE

Projekt geologicznej ścieżki „Od Gór Towarnych do Zielonej Góry” powstał przy współpracy dwóch podmiotów: Państwowego Instytutu Geologicznego oraz gminy Olsztyn. Celem przedsięwzięcia była promocja geoturystyki jako formy aktywnego spędzania czasu, połączonej z poznawaniem walorów jurajskich krajobrazów oraz unikatowych zjawisk geologicznych w skali kraju.

– Dziewięćkilometrowa ścieżka pokazuje typowe dla Jury Krakowsko-Częstochowskiej formy krasowe, czyli ostańce skalne, jaskinie i leje krasowe. Odślania uroki mniej znanych zakątków gminy Olsztyn – mówi **Monika Krzeczynska**, pracownik naukowy Państwowego Instytutu Geologicznego, współautorka ścieżki.

Ścieżka geologiczna prezentuje typowe dla okolicy, interesujące przyrodniczo formy krajobrazu krasowego, takie jak wapienne wzgórza z ostańcami, jaskinie, naturalne schrony i nisze skalne, leje krasowe i uwały. Jeden z fragmentów ścieżki przebiega przez leśny Rezerwat Zielona Góra. Podążając z kolei przez Góry Towarne Duże zobaczyć można jaskinie: Cabanową, Towarną, Niedźwiedzią i Dzwonnicę, a w skałkach podszczytowych Zielonej Góry – jaskinię w Zielonej Górze. Nie są to miejsca udostępnione dla ruchu turystycznego, jednak posiadając podstawowy sprzęt, taki jak kask i latarka, można zwiedzić ich partie przyotworowe, podziwiając ocalałą jeszcze przed zniszczeniem szatę naciekową.

Na trasie umieszczono tablice informacyjne, przedstawiające opis ciekawostek geologicznych, szczegółową mapę ścieżki oraz dane techniczne. Tablice zlokalizowano na końcu i na początku ścieżki – w Górach Towarnych, na Górze Lisica, przy lejach krasowych oraz przy rezerwacie „Zielona Góra”. >>



» Rocznie ścieżkę dydaktyczną „Od Gór Towarnych do Zielonej Góry” odwiedza około 25 tysięcy osób. Mogą tu nie tylko aktywnie spędzać czas, ale też poznać ciekawostki geologiczne regionu. W 2010 r. ścieżka otrzymała certyfikat Częstochowskiej Organizacji Turystycznej.

– *W gminie Olsztyn mamy wiele ciekawych pod względem geologicznym terenów. Zachęcam do odwiedzenia tych niezwykle miejsc na trasie ścieżki geologicznej* – mówi **Tomasz Kucharski**, wójt gminy Olsztyn.

Projekt realizowany był od 21 maja 2010 roku do 31 grudnia 2011 roku, w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, działanie „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie małych projektów. Całkowity koszt zadania to 13 030 zł, w tym kwota dofinansowania 7 674,29 zł. ▀

Tekst:

Katarzyna Majsterek



Piękna pogoda, malownicza okolica, wędkowanie, degustowanie pysznych pstrągów przyrządzanych przez znanych restauratorów, do tego równie apetyczne i smaczne potrawy przygotowywane przez koła gospodyń wiejskich. A na dokładkę... jazzowe improwizowanie. W pierwszy weekend sierpnia do Złotego Potoku na coroczne Święto Pstrąga i Festiwal Jazzu Tradycyjnego ściągają rzesze turystów i mieszkańców miejscowości.

PRZY JAZZIE Z RYBKĄ

– *Ludzie uwielbiają to święto i przyjeżdżają do nas całymi rodzinami. Znają także naszą słynącą z pysznych ryb pstrągarnię. To jeden z najstarszych tego typu obiektów w Europie. Pochodzi z drugiej połowy XIX wieku. Wtedy to hrabia Edward Raczyński przywiózł do Złotego Potoku pierwszą ikrę z Ameryki. Na cześć tego wydarzenia staw, nad którym odbywa się nasze Święto Pstrąga, nazywa się Amerykan* – mówi **Urszula Ostrowska**, koordynator działań kulturalnych w Samorządowym Ośrodku Kultury i Sportu w Janowie, który organizuje imprezę.

Złoty Potok to malownicza wieś w gminie Janów, w jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Miejscowość położona nad rzeką Wiercią pochwalić może się też m.in. Muzeum Regionalnym im. Zygmunta Krasińskiego, klasycystycznym pałacem Raczyńskich, rezerwatem leśnym czy zabytkowym młynem wodnym. Nic dziwnego, że ten uroczy zakątek kraju przyciąga turystów.

Ubiegłoroczne XV Święto Pstrąga i IV Festiwal Jazzu Tradycyjnego otrzymały dofinansowanie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Jak co roku, w ramach imprezy przygotowano otwarte spławikowe oraz spinningowe zawody wędkarskie, a także konkurs na najlepszą nalewkę. Tradycyjnie, odbył się także konkurs kulinarny „Z Rybką”. Uczestnicy mieli za zadanie posmakować dania i nazwać aż 18 przepisów, wśród



Fot.: Archiwum Urzędu Gminy Olsztyn

Przebieg ścieżki

Trasa rozpoczyna się w Olsztynie i przebiega czerwonym szlakiem turystycznym na północ, w stronę miejscowości Kusiecia. Następnie wspinają się na wzniesienia Gór Towarnych, skąd rozciąga się panorama na wapienne wzgórza zamku w Olsztynie. W Górach Towarnych Dużych szlak prowadzi wprost pod otwory połączonych ze sobą jaskiń Towarnej i Niedźwiedziej. Spod otworów jaskiń szlak schodzi w dół i podąża obniżeniem terenu w kierunku Góry Lisica – kolejnego wzniesienia górującego nad wsią Kusiecia. Podążając na północ, szlak skręca w lewo w drogę szutrową i wychodzi na obszar pięknych łąk. Dalej ścieżka prowadzi nad jezioro utworzone w leju krasowym. Szlak ścieżki prowadzi na sam szczyt „Zielonej Góry” zwieńczonej ostańcami. Po okrążeniu skałek szczytowych szlak schodzi z „Zielonej Góry” i doprowadza do końcowego punktu ścieżki – przy przystanku autobusowym we wsi Kusiecia. ▀



PSTRĄG I JAZZ W ŻŁOTYM POTOKU



Fot.: Archiwum Ośrodka Kultury i Sportu w Janowie



➤ *Na zaproszenie organizatorów XV Święta Pstrąga do Żłotego Potoku przyjechała Magda Gessler*

których znalazły się m.in. pstrąg w migdałach, w sosie greckim, z rusztu, z masłem czosnkowym, po seczuąnsku oraz w maladze. Na zaproszenie organizatorów XV Święta Pstrąga przybyła **Magda Gessler** – znana restauratorka. Uczestnicy imprezy mieli wyjątkową okazję skosztować pstrąga „na błękitno”, po baskijsku oraz faszerowanego kaszą perłową, cebulą i grzybami. Apetyczne potrawy przygotowały także Koła Gospodyń Wiejskich z Janowa i Zrębic. Na festiwalowej scenie wystąpili: Alexander's Ragtime Band, Dariusz Ziółek Quartet, Five O'clock Orchestra, Ola Kubicka Kwintet, Siergiej Wowkotrub Gypsy Swing Quartet oraz K.K Blues Band. Nie zabrakło także Jam Session i dyskoteki pod gwiazdami oraz tradycyjnego jazzowego swingowania na Rynku po niedzielnej sumie.

– *Tradycja Święta Pstrąga sięga 1997 roku. To od tego czasu na błoniach w Żłotym Potoku spotykają się miłośnicy żłopotockich pstrągów. Przez dwa wakacyjne dni organizowane są tutaj m.in.: zawody wędkarskie, konkursy i zabawy dla dzieci i dorosłych, prezentacje kulinarne, pokazy sprawnościowe, turnieje sportowe oraz występy muzyczne* – mówi **Anna Tarczyńska**, dyrektor Samorządowego Ośrodka Kultury i Sportu w Janowie. – *To impreza o charakterze pikniku rodzinnego, o lekkiej formule, choć z punktu widzenia organizatora bardzo dynamiczna. Powodem do*

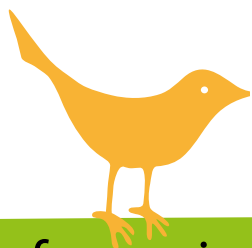
zadowolenia dla nas, organizatorów, jest zawsze wysoka frekwencja oraz radość mieszkańców i gości. Przez żołądek do serca... – dodaje.

Ostatnie Święto Pstrąga i Festiwal Jazzu Tradycyjnego odbyły się 6 i 7 sierpnia 2011 roku. Otrzymały dofinansowanie w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie małych projektów w kwocie 23 745,68 zł. ▶

Tekst:
Katarzyna Majsterek




➤ *Święto to duża atrakcja dla turystów*



Informacje dla Beneficjentów

**Regionalny Punkt Informacyjny o Funduszach Europejskich
Stanowisko ds. Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013**


ul. Dąbrowskiego 23, 40-037 Katowice

 tel. 32 77 40 194

e-mail: prow@slaskie.pl

**Wydział Terenów Wiejskich
Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego**

ul. Dąbrowskiego 23, 40-037 Katowice

 tel. 32 77 40 502


fax: 32 77 40 275

e-mail: tereny.wiejskie@slaskie.pl

**Międzywydziałowy Zespół Zadaniowy w Bielsku-Białej
Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego**

ul. Piastowska 40, 43-300 Bielsko-Biała


III piętro, pokój 324

 tel. 33 48 53 295

**Międzywydziałowy Zespół Zadaniowy w Częstochowie
Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego**

ul. Sobieskiego 7, 42-200 Częstochowa

I piętro, pokój 125

 tel. 34 39 01 252